

Ród Kuik z Konarzewa k/Poznań



... przedstawiona przez syna Grzegorza Kuika z Gdyni.

Rodzice Stanisław i Jadwiga Kuik z domu Gielewska prowadzili zakład krawiecki w miasteczku Stęszew powiat Poznań. Z małżeństwa tego przyszło na świat 4 synów /Leszek, Grzegorz, Bolesław i Ireneusz/. Syn Leszek zmarł mając 10 lat na wakacjach w Poznaniu. Ojciec Stanisław Kuik urodził się w 1898 r. w Konarzewie w rodzinie chłopskiej. Dorastając obowiązkiem jego była praca na roli lub w zagrodzie. razem z rodzeństwem uczęszczał do szkoły powszechnej. W 18 roku życia zdecydowano, że Stanisław zostanie księdzem i skierowano go na okres próbny do Seminarium Duchownego w Poznaniu, tam wytrzymał nie całe trzy miesiące i wrócił do domu. W domu nie chciano słyszeć o podjętej decyzji i ojciec Jan Kuik zdecydował, że w domu nie ma

co szukać i go po prostu wygnał pomimo dużego oporu matki Józefy Kuik i rodzeństwa. Decyzja była jednoznaczna. Stanisław udał się do wujka Pawła Wrzeszczyńskiego, który był krawcem, mieszkając w Dopiewie. U Wujostwa został przyjęty bez słowa sprzeciwu i postanowiono, że będzie uczył się krawiectwa.



Trwająca I Wojna światowa pokrzyżowała plany Stanisława, ponieważ Wujek poszedł na wojnę. W Wielkopolsce powstawały polskie organizacje paramilitarne i wojskowe, do których się włączył.

Wynikiem tego było to, że wziął udział w 1918 r. w Powstaniu Wielkopolskim, walcząc na frontach ziemi poznańskiej i w Poznaniu. W 1919 roku wraz z braćmi Józefem i Janem został wcielony do 57 pułku piechoty przy ulicy Bukowskiej w Poznaniu. W czasie służby wojskowej dostał się do Wojskowego Zakładu Krawieckiego - naprawiał umundurowanie. W 1920 roku pułk został skierowany na front rosyjski i tam wziął udział w Bitwie Warszawskiej, gdzie został ranny w nogę i przeleżał w szpitalu polowym kilka tygodni. Po wyleczeniu został zdemobilizowany i wrócił do Wujostwa, którzy mieszkali już w Stęszewie. Wujek Wrzeszczyński po powrocie z wojny nadal prowadził zakład krawiecki, więc Ojciec postanowił uczyć się nadal krawiectwa i zdobyć miano czeladnika krawieckiego.

W 1924 r. ożenił się z Jadwigą Gielewską, córką robotnika kolejowego, później toromistrza, urodzoną w 1904 roku w Łodzi k. Stęszewa, była po kursach krawieckich i hafciarskich. Jako młode małżeństwo zamieszkali u teściów, którzy mieli służbowe mieszkanie na stacji PKP Stęszew. Po śmierci wujka Wrzeszczyńskiego ojciec przejął warsztat krawiecki i jednocześnie rodzice zamieszkali przy ulicy Laskowej w Stęszewie, dom był własnością Wujostwa.



Rodzice prowadząc z powodzeniem zakład krawiecki stworzyli dobre warunki materialne i bytowe dla powstającej rodziny. W początkach lat 30-tych ojciec zdał egzamin mistrzowski, zostając mistrzem krawieckim, co uprawniało do uczenia nowych adeptów sztuki krawieckiej. W 1935 roku Rodzice przeprowadzili się do kamienicy w Rynku w Stęszewie, co znacznie poprawiło nam warunki

mieszkalne. W czasie okupacji przeżyliśmy wiele upokorzeń ze strony okupanta niemieckiego, zmuszano rodzinę do zmiany miejsca zamieszkania. Ojciec przez całą okupację prowadził warsztat krawiecki.



Po wojnie przeprowadziliśmy się na ulicę Poznańską w Stęszewie, przy której funkcjonował zakład, aż do śmierci Ojca tj. 1951 roku. Matka zmarła w czasie okupacji w 1942 roku po długiej i nieuleczalnej chorobie. Ojciec Stanisław Kuik, był człowiekiem honoru i odwagi życiowej, był zaradnym i pracowitym, cechowała go uczciwość i solidność. Dbał o rodzinę i wykształcenie dzieci i cieszył się z ich osiągnięć. Był znanym i cenionym obywatelem miasta Stęszewa. Pomimo wielu przeżyć rodzinnych i zdarzeń z I i II wojny światowej był odporny na trudy i niepowodzenia. Utrzymywał przyjazne stosunki rodzinne z siostrami i braćmi. Ojciec

był czynnym członkiem Stowarzyszenia Powstańców Wielkopolskich, Bractwa Kurkowego Cechu Rzemieślniczego, w latach 1945 -1950 był członkiem Zarządu i radnym Rady Miejskiej w Stęszewie. Mama Jadwiga, była kobietą w pełni oddaną rodzinie, pogodnego usposobienia o wielkim sercu i przyjaźni, miłością darzyła najbliższych, z wielkim oddaniem pomagała w krawiectwie pomimo nie najlepszego zdrowia, lubiana była przez rodzinę i sąsiadów. Ojciec po raz drugi ożenił się w 1945 roku z Wiktoria Kłuczyńską ze Stęszewa, żył z nią 6 lat.

Synowie Stanisława i Jadwigi Kuik założyli nowe rodziny i wprowadzili w życie nowe pokolenia Kuików oraz zdobyli następujące zawody i wykształcenie wg stanu na dzień przejścia na emerytury:

Grzegorz - Wykładowca, Kwatermistrz Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni, zawodowy wojskowy - komandor ukończył Oficerską Szkołę Kwatermistrzowską w Poznaniu i Wydział Morski Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Sopocie - magister;

Bolesław - Kierownik Robót Drogowych w Przedsiębiorstwach Drogowych na terenie Polski, zawodowy wojskowy - kapitan, ukończył Oficerską Szkołę Inżynieryjną we Wrocławiu - technik budowy dróg i mostów;

Ireneusz - Dyrektor Przedsiębiorstwa Przemysłu Chłodniczego w Poznaniu, odbył służbę wojskową - plutonowy, ukończył Akademię Rolniczą w Poznaniu - magister inżynier.



Niech rodzi się następne pokolenie Rodu Kuików!

Gdynia, dnia 25 czerwca 1999 rok

Grzegorz Kuik